

## Zapisy (dla) siebie: tytułem wstępu

22/4. Jutro:

1) *O czasop[ísmie] ogólnie* 2) *Intensywna praca nad moim haftem* 3) *Aspekty psych[ologiczne]*. 4) *Przebudzenie* 5.) *Id[em] S[cribenda]*. 6. *An[imæ] val[etudo]*. 7.) *Drobne sprawy prakt[yczne]*.

Ladislav Klíma

Swój pokój w tanim hotelu Krása (Piękno) na ówczesnych przedmieściach miasta praski poeta-filozof Ladislav Klíma w ostatnich latach życia opuszczał najczęściej, by włączyć się po okolicznych wzgórzach, pić w niedalekich gospodach, lecz przede wszystkim – nieustannie pisać. Zdawałoby się, że wędrował bez celu i bez końca, na każdym etapie (pozornego) błędzenia powstawał jednak zapis: w kalendarzu, notatniku, na luźnym świstku, rachunku za piwo lub na pożółkłej fakturze z czasów, gdy w ostatnich latach I wojny światowej parał się w Pradze produkcją ersatzu tytoniu. Gdy przyjmował u siebie gościa, oferował mu jedyne krzesło, jakie miał, sam zasiadał na łóżku, zanurzał rękę w stercie nagromadzonych pod nim zapisków z wólcęg, po czym wyciągał stamtąd na chybił trafił kilka stron i odczytywał je głośno, zaśmiewając się przy tym do rozpuku<sup>1</sup>.

Między radością (z zapisu) a ucieczką (w zapis), między językami (i kulturami) regionu a ponadnarodowymi *linguae francae*, jak łacina czy niemieczyzna, między „drobnymi sprawami praktycznymi” a *animæ valetudo* (wigorem duszy) – podobnie jak

---

<sup>1</sup> Przytoczonym tu świadectwem czeskiego architekta i artysty Jiřego Krohy (1893–1974) o ostatnich dniach życia pisarza podzielił się ze mną Petr Král (1941–2020).

fragment, który posłużył za motto tego rozdziału – przytoczona anegdota ukazuje moment, w którym w obliczu przemian wynikających z kolejnych rewolucji modernizacyjnych zapis siebie staje się nieodłączną częścią doświadczenia życia i twórczości pisarzy Europy Środkowej: praktyką, autoterapią, rozpiętą w czasie mapą (poszukiwań) siebie. Próba nadania trajektorii płynnej materii zdarzeń, a wreszcie – wybuchem gromkiego śmiechu wobec absurdu istnienia (i kruchości jego śladów). Oto w miniaturze najważniejsze wątki „haftu”, nad którym nieustannie (i świadomie?), włócząc się, pijąc, pisząc, pracował Klíma.

Kręcym, zawiłym, z perspektywy czasu uchwytnym jednak – choćby do pewnego stopnia – liniom życia i tekstu poświęcona jest niniejsza książka. Jej celem jest jak najpełniejsze ukazanie dzienników pisarzy wczesnej nowoczesności w Europie Środkowej – tych intymnych zapisów (dla) siebie w czasie teraźniejszym – jako pokrewnych (choć niepowtarzalnych) splotów życia i twórczości, których rozwinięciem staje się twórczość literacka, eseistyczna czy filozoficzna. Jej bohaterami są zaś trzej urodzeni w końcu XIX stulecia poddani c. i k. imperium Franciszka Józefa, którzy życie zakończą już w trzech krajach zrodzonych po upadku monarchii: Karol Irzykowski, Ladislav Klíma i Géza Csáth. Trzej pisarze środkowoeuropejscy, którym nigdy nie dane było się spotkać, czy nawet o sobie usłyszeć. Trzej autorzy, których pisma odczytywane są przede wszystkim w ramach kanonów narodowych (*resp.* polskiego, czeskiego i węgierskiego) literaturoznawstwa. Wreszcie trzej błądzący, których tekstowe trajektorie wahań okazują się nieraz nadzwyczaj podobne.

Karol Irzykowski (1873–1944) znany jest w Polsce przede wszystkim jako jeden z najważniejszych krytyków literackich pierwszej połowy XX wieku, niestrudzony szermierz polemizujący z Brzozowskim, Boyem-Żeleńskim, futurystami czy Witkacym (znany choćby z tomów: *Fryderyk Hebbel jako poeta konieczności* (1907), *Czyn i słowo* (1913) czy *Walka o treść* (1929), ale także jako pionierski teoretyk kultury czy filmu (*X Muza*, 1924), a wreszcie autor *Paluby*, tj. pierwszej polskiej powieści autotematycznej (1903). Niemal zupełnie zapomniane pozostają

jednak dzieła reprezentujące inne dziedziny jego twórczości, jak np. *Wiersze i dramaty* (1907), a dopiero ostatnimi laty pewnego zainteresowania doczekały się dzienniki.

Ladislav Klíma (1878–1928) – pisarz, filozof-poeta (czes. *filozof-bávník*), czy raczej antyfilozof, był postacią tyleż wybitną, co marginalną. Jego spuścizna pisarska niemal nie znalazła odbiorcy aż po lata sześćdziesiąte XX wieku, a wielka jej część przepadła już w dwudziestoleciu międzywojennym w sporach rodzinnych o spadek po pisarzu, alkoholiku zmarłym na gruźlicę w hotelu Krása. Za jego życia wydane zostały tomy *Świat jako świadomość i nic* (*Svět jako vědomí a nic*, 1904), *Traktaty i Dyktaty* (*Traktáty a Diktáty*, 1922), *Chwila i Wieczność* (*Vteřina a Věčnost*, 1927), a także dwie wersje komedii politycznej *Maciej Pocziwy* (*Matěj Poctivý*, 1922–1923). Stopniowe odkrywanie jego twórczości wiązało się ze swoistym kultem w kulturze czeskiego *undergroundu*, na co najlepsze dowody odnaleźć można w performance'ach słynnej grupy Plastików (*Plastic People of the Universe*) pod wodzą Ivana Jirousa (zwanego Magorem, tj. Szaleńcem). Dzięki wydawanym sukcesywnie, jednocześnie w językach czeskim i francuskim, *Dzielom zebranym* (*Sebrané Spisy* (od 1996 roku) i *Œuvres complètes* (od 1991 roku)) możliwe staje się zarówno w Czechach, jak i za granicą stopniowe dostrzeżenie zakresu i znaczenia jego dzieła: balansującego między filozofią i absurdem istnienia, ekspresjonizmem i groteską. Miejsce kluczowe zajmują w nim bliźniacze zapiski dziennika i pisanej w latach 1906–1915 *Wielkiej powieści* czy raczej antypowieści (*Le Grand Roman*, 1991; *Velký roman*, 1996).

Znany pod pseudonimem Géza Csáth (1883–1919), József Brenner, kuzyn jednego z najbardziej cenionych pisarzy węgierskich minionego stulecia, Dezső Kosztolányiego (1885–1936), urodził się w Szabadce (serb. Subotica) w wielokulturowej Wojwodinie. Z zawodu był lekarzem psychiatrą, zasłynął jednak jako autor kontrowersyjnego *Dziennika morfynisty* (1989), studium (para)naukowego *O psychicznych mechanizmach chorób umysłowych* (1911), a przede wszystkim pięciu tomów nowel z lat 1909–1913, zebranych pod znamiennym tytułem *Bajki*,

które źle się kończą (2008). Csáth – to prozaik, kronikarz scen budapeszteńskich, dziennikarz, rysownik, kompozytor i skrzypek amator; Brenner – lekarz, dandys, psychoanalityk i zmarnowany talent, morfinista, maniak seksualny i morderca żony, wreszcie: samobójca. Doktor Brenner i Géza Csáth, jedna postać o dwóch obliczach – tak jak doktor Jekyll i pan Hyde.

Wszyscy trzej pisarze pozostawili po sobie dzienniki (dostępne dziś w zbiorach polskich, czeskich, węgierskich i serbskich), których studia skłoniły mnie do komparatystycznego ujęcia ich twórczości. Środkowoeuropejskie piśmiennictwo dziennikowe doczekało się jak dotąd głównie cząstkowych badań w obrębie korpusów narodowych. Obszerne prace poświęcono np. czeskim dziennikom kobiecym XIX wieku<sup>2</sup>, dziennikom wiedeńskim<sup>3</sup>, dziennikom pisarzy polskich<sup>4</sup> i węgierskich<sup>5</sup>. Niniejsza praca ma te badania uzupełnić o refleksję porównawczą nad lokalną, regionalną odmianą modernizmu, by jak najlepiej ukazać (i docenić) ślady nowoczesności właściwe tej „wielkiej krainie dotkniętej utratą historii”, gdzie nieustannie wybrzmiewa „tęsknota za istnieniem znaczenia, przynależności do czegoś większego, co będzie odtąd rozpoznawane jako swoje, wasze i moje”<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> Por. M. Lenderová, *A ptáš se, knížko má...: Ženské deníky 19. století*, Triton, Praha 2008; Por. także M. Sekyrková, *Paměti a vzpomínky jako historický pramen*, Národní technické muzeum, Praha 2006.

<sup>3</sup> Por. J. Le Rider, *Journaux intimes viennois*, Presses universitaires de France, Paris 2000; tenże, *Modernité viennoise et crises de l'identité*, Presses universitaires de France, Paris 1990.

<sup>4</sup> Por. P. Rodak, *Między zapisem a literaturą. Dziennik pisarza polskiego w XX wieku (Żeromski, Nałkowska, Dąbrowska, Gombrowicz, Herling-Grudziński)*, WUW, Warszawa 2011.

<sup>5</sup> Por. Z.Z. Varga, *Őnéletrajzi töredék, talált szöveg*, Balassi, Budapest 2014.

<sup>6</sup> O. Tokarczuk, *Fantom Europy Środkowej przegląda się w literaturze. Czy istnieje powieść środkowoeuropejska?*, [w:] A. Kenichi (ed.), *Perspectives on Contemporary East European Literature: Beyond National and Regional Frames*, Slavic-Eurasian Research Center, Hokkaido University, Sapporo 2006 [Slavic Eurasian Studies, vol. 30], s. 19.

Celem książki jest transnarodowo (i transkulturowo<sup>7</sup>) ujęte wydobycie wątków wspólnych życia-dzieła trzech autorów jako potencjalnie reprezentatywnych dla szerszych zjawisk w literaturze i kulturze regionu. Punkt wyjścia refleksji stanowią dzienniki, w których doświadczenie zapisu (siebie) okazuje się zespołem powracających tropów i figur: nie tylko matrycą innowacyjnej prozy trzech autorów, lecz także inspiracją do (autobiograficznie nacechowanej) refleksji krytyczno-literackiej z pogranicza teorii kultury Irzykowskiego, eseistycznej i programowo antysystemowej filozofii Klímy czy wreszcie Csáthowskiej eksploracji granic literatury i psychiki tak za pośrednictwem literatury, jak i morfiny.

W centrum refleksji znajduje się krążenie w czasie (i zapisie) między dziennikiem, fikcją i próbami teoretycznego ujęcia tego doświadczenia w ramach znanej „trygonometrii” zdefiniowanej przez Małgorzatę Czermińską<sup>8</sup>. Zapis (siebie) pełni w tym kontekście funkcje liminalne: odgraniczenia (od) świata oraz neutralizacji jego wpływu, stając się także często autoterapią. Pozwala na podważenie barier między realnym a tekstualnym, odgródzenie od rzeczywistości przez konstruowanie fikcji, a zarazem ukazanie fikcyjnych pierwiastków („foremek” – dodałby Irzykowski<sup>9</sup>) rzekomo stabilnej rzeczywistości.

Potrójny korpus dzieł trzech pisarzy pozwala zadać pytania o granice fikcji i (auto)biografii, a przede wszystkim ich wzajemne

---

<sup>7</sup> Por. H. Mitterbauer, *Beyond Aesthetic Borders. Theory – Media – Case Study*, [w:] H. Mitterbauer, C. Smith-Prei (eds.), *Crossing Central Europe. Continuities and Transformations, 1900 and 2000*, University of Toronto Press, Toronto 2017, s. 3–26. Por. także S.S. Friedman, *Cultural Parataxis and Transnational Landscapes of Reading. Toward a Locational Modernist Studies*, [w:] A. Eysteinnsson, V. Liska (eds.), *Modernism*, vol. 1, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia 2007 [Comparative History of Literatures in European Languages, vol. XXI], s. 35–52.

<sup>8</sup> Por. M. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Między świadectwem, wyznaniem a wyzwaniem*, Universitas, Kraków 2000.

<sup>9</sup> Por. Z. Mitosek, *Karola Irzykowskiego gra (z) foremkami*, [w:] M. Chmurski, K. Sadkowska, K. Siatkowska-Callebat (red.), *Karol Irzykowski – człowiek sporu, postać sporna*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2019, s. 25–35.

przenikanie; dalej – o granice tego, co definiujemy jako literackie w literaturze dokumentu osobistego; wreszcie – o granice nowoczesności jako procesu ujętego lokalnie, ponad tradycyjnymi podziałami na literatury narodowe, do których trudno jednoznacznie zaliczyć autorów piszących naraz w dwóch, trzech, a nieraz i pięciu (Klíma!) językach. Perspektywa ta pozwala zarazem na uchwycenie w outsiderskich strategiach zapisu doświadczenia nowoczesności innej: alternatywnej czy komplementarnej wobec jej figur dominujących w regionie.

Proponowane ujęcie sytuuje się na skrzyżowaniu trzech przesunięć epistemologicznych w naukach społecznych i humanistycznych ostatnich lat. Po pierwsze, wieloletnie badania m.in. Philippe’a Lejeune’a i jego współpracowników, popularyzowane i rozwijane w Polsce dzięki niestrudzonej pracy Pawła Rodaka, pozwoliły na wykształcenie narzędzi zdolnych do ukazania antropologicznego wymiaru zapisu dziennikowego jako **egzystencjalnego świadectwa** jednostki niezależnie od walorów literackich danego zapisu (siebie). Jednocześnie w dobie transformacji ustrojowej, a także integracji europejskiej i regionalnej, w literaturoznawstwach w Europie Środkowej stopniowo wykrystalizowała się tendencja ku ujęciom lokalnym, ponad- czy raczej transnarodowym literaturoznawstwa środkowoeuropejskiego (*vel* **komparatystyki środkowoeuropejskiej**). Pozwala to na ukazanie „daru języków” i wielości dyskursów nowoczesności w regionie, a zwłaszcza na zadanie pytania o specyfikę lokalnej odmiany modernizmu. Stopniowe wydobywanie i krytyczne rewidowanie spuścizny (i kontynuacji) kulturowej **nowoczesności**, które wyraźnie i owocnie odcisnęło się na polskiej humanistyce ostatnich dziesięcioleci, stanowi wreszcie domknięcie linii triangulacji doświadczenia zapisu (siebie) pisarzy Europy Środkowej, które proponuje niniejsza praca.

Podjęmuje ona próbę pochwycenia momentu renegotjacji linii podziału między gatunkami literackimi w dobie narodzin nowoczesnej kultury intymności: przestrzeni o płynnych granicach

między tym, co prywatne, i tym, co publiczne, która stopniowo zyskała swe *lettres de noblesse* w kulturach europejskich XX wieku, wkraczając coraz śmielej na pole literatury aż po jego swoiste zawłaszczenie w końcu stulecia (Françoise Simonet-Tenant wręcz określa autobiografię ostatnich dekad mianem hipergatunku<sup>10</sup>), tyleż w wyniku traum historycznych, co przemian ekonomicznych i obyczajowych. Wydawałoby się, że w praktykach zapisu przełomu XIX i XX stulecia, przede wszystkim zaś w dziennikach, dostrzec można zapowiedź tych przemian: analiza rękopisów dzienników bowiem ujawnia bodaj najwyraźniej splecione, wielokierunkowo napięte łącza egzystencji i fikcji – **matryce** twórczości niepełnej, urwanej, niedopowiedzianej (a więc – nowoczesnej?)<sup>11</sup>.

Trzy kolejne rozdziały niniejszej książki poświęcone są komparatystycznie ujętej próbie opisu tej praktyki i zarazem teorii tekstu, poszukiwaniu faktów **(auto)biograficznych** – zbiegu tego, co egzystencjalne, z tym, co fikcjonalne – w dziennikach, prozie i tekstach eseistycznych omawianych autorów. Takim wydaje się moment, choćby częściowego i doraźnego, zniesienia granicy między autorem i tekstem w chwili zapisu (i w późniejszych do niego powrotach), którego doświadczenie jest jednym z mechanizmów zasilających poszukiwania autotematyczne (względnie metafikcyjne) w nowatorskiej prozie z *Pahubą* na czele.

Niemniej jednak innowacje te okazują się nie tyle otwarciem fikcji na miarę *Ulissesa*, ile raczej jej tekstowym **uchyleniem** autobiograficznym: zbiorem konstrukcji tekstowych, których

---

<sup>10</sup> Por. F. Simonet-Tenant, *Autobiographie et autobiographique: du substantif à l'adjectif*, niepublikowane wystąpienie na 38th Annual 20th & 21st-Century French & Francophone Studies International Colloquium: *L'autobiographique, la nouvelle norme?*, <https://digitalcommons.unl.edu/f5sic2021/7/> [dostęp 26.08.2021].

<sup>11</sup> Por. klasyczne już dziś sformułowania Paula de Mana (tenże, *Autobiografia jako od-twarzanie*, przekł. M.B. Fedewicz, „Pamiętnik Literacki” 1986, 77(2), s. 307–318), Michela Beaujoura (tenże, *Autobiografia i autoportret*, przekł. K. Falicka, „Pamiętnik Literacki” 1979, 70(1), s. 317–336) oraz Jeana Starobinskiego (tenże, *Styl autobiografii*, przekł. W. Kwiatkowski, „Pamiętnik Literacki” 1979, 70(1), s. 307–316, przedruk w: M. Czermińska (red.), *Autobiografia, słowo/obraz terytoria*, Gdańsk 2009).

celem jest nie tylko odnowienie procesu literackiego, lecz także udzielenie choćby doraźnej odpowiedzi na lęk autora. Ukazują się w ten sposób kontury tożsamości zapowiadające już nadejście rozszczępień „przerywanych” czy „płynnych” egzystencji (późniejszej) nowoczesności, gdy „nierówne i niezdecydowane aspekty tożsamości ścierają się w człowieku jak w teatrze cieni”<sup>12</sup>.

Dziennikowe zapisy (siebie) zapowiadają już nadejście tej sceny.

---

<sup>12</sup> X. Galmiche, *Le rire jaune dans l'œuvre de Milan Kundera*, „Esprit” 2002, 281(1), s. 52–61.